

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 33 - 2020

POLOONIA

NOWA



ŚWIATOWE FORUM
MEDIÓW POLONIJNYCH

Wyniki konkursów

Biegi dla Niepodległej

WOŚP zagra w Szwecji

Historia zapomnianej kolędy



KWARTALNIK POLONIA NOWA

Okładka - Omslag:

Zdjęcie - Foto: Domena publiczna

Redaktor naczelny - Ansvarig utgivare:

Teresa Sygnarek

kontakt@polonia-zop.eu

Opracowanie graficzne - Grafisk layout:

Teresa Sygnarek

Zespół redakcyjny - Redaktion:

Anna Paradowska, aniotka1981@gmail.com

Ewa Rivera, ewabydg@yahoo.se

Danuta Zasada, danutaz23@wp.pl

Redaktor techniczny: **Markus Sygnarek**

Sekretarz redakcji: **Grażyna Zalisz**

Zamówienie ogłoszeń i prenumeraty:

Annonser och prenumeration:

kontakt@polonia-zop.eu

Kwartalnik w internecie - Tidningen på nätet:

www.polonia-zop.eu

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę wywiadów, ogłoszeń i reklam.

Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Nie odsyłamy nie zamówionych materiałów.

Projekt jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



Kwartalnik Polonia Nowa zarejestrowany jest w Urzędzie Patentowym, (Patent- och Registreringsverket, PRV).

W tym numerze / I detta nummer:

	str./sid.
Wirus i szczepionki - Virus och vaccin	4
Wirus w koronie	5
Biegi dla Niepodległej	6
Loppet för det självständiga Polen	9
Konkursy rozstrzygnięte	10
Tävlingsresultat	13
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	14
Välgörenhetsgala	15
Wirtualne spotkania - Virtuella möten	16
Nowy konkurs	17
III Światowe Forum Mediów Ppolonijnych	18
Världsforum för polska medier utomlands	19
Artystyczny recykling - Återbruk i konstform	20
Polskie groby w Szwecji - Polska gravar i Sverige	21
Stare i nowe dzieje kolędzy	22
Ny historia av gammal julsång	24
Szwedzki stół świąteczny - Julbord	25
Życzenia świąteczne od Redakcji - Julhälsning	25
List od Mikołaja	26
Historia z przymrużeniem oka	27

Zapraszamy do współpracy ze Zrzeszeniem Organizacji Polonijnych w Szwecji, prosimy o kontakt mailem na adres: kontakt@polonia-zop.eu

Chcesz dostawać kwartalnik Polonia Nowa bezpośrednio na swój adres?

ZAMÓW PRENUMERATĘ!

Wyślij wiadomość na adres: kontakt@polonia-zop.eu i wpłać 100 kr za wysyłkę 4 numerów na Plusgiro: 92 63 09 - 6



TERESA SYGNAREK

Prezes
Zrzeszenia Organizacji
Polonijnych w Szwecji

DRODZY CZYTELNICY

Jesteśmy w środku drugiej fali pandemii, wielu z nas pracuje zdalnie, wszyscy myślimy o środkach bezpieczeństwa, unikamy spotkań.

Nasze organizacje, zresztą tak jak w całym świecie prowadzą swoją działalność na platformach komunikacyjnych. Nam udało się jednak zrealizować Biegi dla Niepodległej w pięciu miastach, oczywiście z dostosowaniem się do zalecanych restrykcji i w wersji hybrydowej. Natomiast Światowe Forum Mediów Polonijnych, którego Zrzeszenie jest głównym organizatorem, zrealizowaliśmy online.

Wszyscy czekamy na zakończenie pandemii, a przed nami zbliżające się święta Bożego Narodzenia.

Życzę wszystkim Czytelnikom przede wszystkim zdrowych ale także spokojnych i spędzonych w rodzinnej atmosferze świąt oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Z pozdrowieniami

TERESA SYGNAREK

BÄSTA LÄSARE

Vi befinner oss mitt i den andra pandemivågen, många av oss arbetar på distans, vi tänker alla på säkerhetsåtgärder, vi undviker fysiska möten.

Våra organisationer, precis som alla över hela världen, bedriver sin verksamhet på kommunikationsplattformar. Men vi lyckades genomföra Loppen för det självständiga Polen i fem städer, naturligtvis med iakttagandet av rekommenderade begränsningar och i en hybridversion. Men världsforumet för polska medier utomlands, vars huvudarrangör är Polska riksförbundet genomfördes online.

Vi väntar alla på att pandemin ska ta slut och framför oss har vi den analkande Julen. Jag önskar alla våra läsare friska God Jul tillbringad i en familjär atmosfär och Gott Nytt År.

Med vänliga hälsningar

TERESA SYGNAREK

Wirus, sytuacja na świecie i szczepionki

Europejscy eksperci i wirusolodzy od dawna przewidywali nadejście drugiej fali koronawirusa i ostrzegali, że dopóki nie pojawią się szczepionki, wirus będzie nadal stanowił poważne zagrożenie. Od października jesteśmy świadkami dramatycznie rosnącej ilości zakażeń. Włochy, Hiszpania, Francja i Wielka Brytania są najbardziej dotkniętymi krajami europejskimi.

Konia z rządem temu kto zrozumie skuteczność sposobów walki z koronawirusem w poszczególnych krajach

Wiadomo, każdy kraj ma różną sytuację i stosuje różne środki zapobiegawcze w celu ograniczenia skutków pandemii. Wygląda jednak na to, że żaden kraj nie znalazł skutecznego panaceum w walce z wirusem. Oczywiście można stwierdzić, że gdyby nie zrobiono tego czy tamtego, to byłoby znacznie gorzej. Ale skoro zrobiono tak wiele, to dlaczego wirus zbiera coraz to większe żniwo?

Wielka Brytania wprowadziła system poziomów alarmowych (od 1 do 5, gdzie 1 to całkowity brak wirusa, a 5 oznacza stan całkowitej niewydolności służby zdrowia) zależny od wskaźnika R. Obecnie Wielka Brytania znajduje się na poziomie 4, oznaczającym, że transmisja wirusa jest bardzo wysoka lub wzrasta gwałtownie. W listopadzie zaostrzono obostrzenia dotyczące swobody poruszania się i spotkań.

Francja wprowadziła w październiku stan zagrożenia sanitarnego, godzinę policyjną w różnych regionach, zakaz zgromadzeń powyżej sześciu osób i nakaz noszenia maseczek w przestrzeniach zamkniętych, a w Paryżu także w przestrzeniach otwartych. Ponownie wprowadzono lockdown od 30 października do 1 grudnia.

Hiszpania jest pierwszym krajem zachodnioeuropejskim, w którym liczba zakażeń koronawirusem od początku epidemii przekroczyła półtora miliona. Wojsko zostało skierowane m.in. do rozkładania namiotów służących jako mobilne izby przyjęć, prac dezynfekcyjnych i udzielania pomocy sanitarnej przy przeprowadzaniu masowych testów na obecność koronawirusa.

Oprócz tego funkcjonariusze policji krajowej i Gwardii Cywilnej kontrolowało madryckie strefy objęte obostrzeniami oraz egzekwowało sankcje wobec osób nieprzestrzegających kwarantanny.

Włochy przeżyły wcześniej lockdown, a obecnie burmistrzowie mają możliwość zamykania placów, żeby zapobiec tworzeniu się tam skupisk. W październiku rozszerzono obowiązek noszenia maseczek. Ilość zakażonych także w tym kraju przekroczyła półtora miliona.

Polska

Instytut Badań Rynku Turystycznego tak opisuje przebieg walki z pandemią w Polsce od marca:

Akt pierwszy – „Euforia wiosennego zwycięstwa”



Akt drugi – „Wakacyjne intermedium z czarnymi chmurami na horyzoncie”

Akt trzeci – „Wczesnojesienna eksplozja zachorowań i zgonów”. Ilość zakażeń zbliża się powoli ale konsekwentnie do miliona przypadków.

Szwecja

Ilość zakażonych wzrasta i wyniosła pod koniec listopada prawie 240 tysięcy. Urząd Zdrowia Publicznego prowadzi dalej swoją, mocno krytykowaną politykę walki z pandemią. Dopiero rząd wziął sprawę w swoje ręce i ogłosił zakaz oficjalnych zgromadzeń powyżej 8 osób. Wprowadzono także zakaz sprzedaży napojów alkoholowych po godz. 22-ej.

Nadzieja w szczepionkach i obawa przed przymusem

Firmy farmaceutyczne, jedna po drugiej ogłaszają, że już mają i testują szczepionki. Unia Europejska i poszczególne kraje wpisują się na listę oczekujących i jest nadzieja, że szczepionki powstrzymają wirusowego tsunami. Ale sama szczepionka nie jest gwarantowanym rozwiązaniem na osiągnięcie odporności w społeczeństwie. Społeczeństwo jeszcze musi chcieć się poddać szczepieniom, a zastrzeżeń jest wiele. Pomimo nowych technologii, jak to jest możliwe żeby wyprodukować gotową szczepionkę w kilka miesięcy, skoro dotychczas zabierało to minimum 3 lata? Dlaczego firmy farmaceutyczne zastrzegają sobie w umowach brak odpowiedzialności za skutki uboczne? W Szwecji pamięta się o szczepionkach na świńską grypę, w wyniku których setki młodych ludzi zachorowało na narkolepsję.

W niektórych krajach zaczyna się „ostrożnie” mówić o przymusowych szczepieniach, co jeszcze bardziej wzmacnia opór przeciwko szczepionkom. Równocześnie australijskie linie lotnicze Qantas poinformowały, że ich pasażerowie będą musieli udowodnić, że są zaszczepieni przeciw Covid-19.

Czy inne linie lotnicze pójdą w ślady Qantas?

PN



Virus, världssituation och vaccin

Europeiska experter och virologer har länge sagt att den andra vågen av coronavirus skulle komma och varnade för att viruset skulle fortsätta att utgöra ett allvarligt hot tills vacciner blir tillgängliga. Sedan oktober har vi sett ett dramatiskt ökande antal infektioner. Italien, Spanien, Frankrike och Storbritannien är de mest drabbade europeiska länderna.

Flera läkemedelsföretag meddelar att de redan har fått fram och testat vacciner. Europeiska Unionen och enskilda länder står på väntelistan för vacciner och det finns hopp om att vacciner kommer att stoppa virusutbredningen. Men själva framtagningen av vaccinet är ingen garanterad lösning för att uppnå immunitet i samhället. Allmänheten måste fortfarande vara villig att vaccinera sig och det finns många reservationer. Många undrar, trots den nya tekniken, hur har det varit det möjligt att producera ett färdigt vaccin på några månader, när det tidigare brukade ta minst tre år? Varför friskriver sig läkemedelsföretag från ansvaret för biverkningar i sina kontrakt? Svininfluensavaccin minns fortfarande i Sverige, vvaccin som gjorde att hundratals ungdomar blev sjuka i narkolepsi.

Vissa länder börjar "försiktigt" tala om obligatoriska vaccinationsprogram, vilket ytterligare ökar motståndet mot vacciner. Samtidigt har det australiska flygbolaget Qantas sagt att deras passagerare blir tvingade att bevisa att de är vaccinerade mot Covid-19. Kommer andra flygbolag att följa i Qantas spår?

Wirus w koronie

*Zasiadł na tronie
A nich go trafi cholera
Świat cały płonie
Reset w mamonie
A ten wciąż ludziom doskwiera*

*Sceny nam czyści
Nawet artyści
Kryzys mieszają z herbatą
Budżet w kłopotach
A ten niecnota
W biznesach robi wciąż zator*

*Alarm w szpitalach
Wirus się stara
Zrobić na szaro człowieka
W dzienniku marazm
A święta zaraz
Jak apogeum przeczekać*

*Maski przyfbíce
I rękawice
Modne i tak niewygodne
Bez nich nie wychodź już na ulicę
Newsy sensacji są głodne*

*Zakupy w necie
Szkló na tablecie
Całkiem już zapalcowane
Szkoła na dystans
Podróż w dół przysła
Lekarze leczą przez ścianę*

*Tymczasem zima
Za kławkę trzyma
Za chwilę progí przestąpi
Siedź lepiej w domu
Sam sobie pomóż
Za oknem wieczorníe siąpi*

*Jak w tym szaleństwie
Odnaleźć szczęście
Jak przetrwać choć do Sylwestra
Gdy strzelą korki
A kysz potworki!
Bąbelki i dezynfekcja ;)*

D@Nuta.



SZWECJA

uczciła Święto Niepodległości



Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji zorganizowało Biegi dla Niepodległej w 5 miastach:

SZTOKHOLM - MALMÖ - GÖTEBORG - KARLSHAMN - ESKILSTUNA

Biegliśmy stacjonarnie oraz wirtualnie przy użyciu aplikacji biegowej. Daliśmy wszyscy przykład tego, że czujemy się Polakami, że to święto jest dla nas ważne, że liczy się dla nas Polska.



ORGANIZATOR



ZRZESZENIE ORGANIZACJI
POLONIJNYCH W SZWECJI

PARTNER



Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
w Sztokholmie



ORGANIZACJĄ INICJUJĄCĄ PRZEPROWADZENIE POLONIJNYCH BIEGÓW NIEPODLEGŁOŚCI JEST STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”.



PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW
W RAMACH ZADANIA PUBLICZNEGO DOTYCZĄCEGO POMOCY POLONI I POLAKOM ZA GRANICĄ

MALMÖ

Przy cudnej, słonecznej pogodzie
Zapał się budzi w polskim narodzie
Zapał do biegu dla niepodległej
W ojczystym piśmie i mowie bieglej...

Faktycznie w dniu biegu pogodę mieliśmy wprost wymarzoną! Słońce wyszło zza chmur chyba właśnie po to, żeby pokibicować przybyłym biegaczom. A miało komu, bo pomimo ograniczeń, które nam narzucono z powodu koronawirusa (zgromadzenia max. do 50 osób) na linii startowej zebrała się spora grupka entuzjastów zorganizowanego wydarzenia i to nie tylko w wieku dorosłym. Swoją obecnością bieg urozmaiciły także dzieci, młodzież oraz... cztery osobniki z gatunku pies!



Wszyscy chętni do biegu przybyli w wyśmienitych nastrojach, nie tylko gotowi do walki fair play o podium, ale także po to, by miło spędzić popołudnie w gronie rodaków, co oczywiście zaowocowało zawarciem wielu miłych znajomości. Niektórzy brali udział już w poprzednich edycjach biegu, inni w tym roku mieli swój debiut, ale wszyscy bawili się jednakowo dobrze.

Sam bieg o długości 1918 metrów odbywał się w pięknie ubarwionym przez jesień Bulltoftaparken w Malmö. Trzy pierwsze miejsca zajęli panowie, ale paniom zdawało się to w ogóle nie przeszkadzać. Wszyscy zebrani otrzymali piękne, pamiątkowe medale, a zwycięzcy oraz dzieci dostali także dyplomy i drobne upominki w formie gadżetów związanych z Polską oraz ze Zrzeszeniem Organizacji Polonijnych organizującym bieg.

Praktycznie każdy tegoroczny uczestnik zapowiedział już swój udział w kolejnym tego typu przedsięwzięciu i obiecał, że na pewno spotkamy się również za rok.

GÖTEBORG

Bieg dla Niepodległej w Göteborgu cieszył się powodzeniem, a oprócz zgłoszonych wcześniej osób dopisało się na starcie kilku spontanicznych sympatyków tego wydarzenia. Niektórzy z obecnych spotkali się już po raz drugi na Biegu, ale było też kilka zupełnie nowych osób, niedawno przybyłych do Szwecji. Fotka na starcie i wreszcie głośnie: Start!

Z podwójnym okrążeniem jeziora pomimo dużej ilości spacerujących poradziłyśmy sobie wzorowo. Nikt nie został zrzucony ze ścieżki, obyło się też bez urazów. Spacerujący przyglądali się z zainteresowaniem i aplauzem 28-osobowej grupie biegnącej z kolorowymi emblematami. Listopad tego dnia okazał się łaskawy, bo zaserwował 12 stopni i słoneczko. Mokre stada liści co prawda niebezpiecznie ozdabiały zakręty, ale biegnący byli uważni i odpowiedzialni. Na mecie stawili się wszyscy w komplecie. Zwycięzca przybiegł już po 10 minutach. Zwycięzcy oprócz medali pamiątkowych ufundowanych przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji przewidzianych dla wszystkich uczestników otrzymali także nagrody rzeczowe i dodatkowe medale oraz eleganckie dyplomy ufundowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.



Wszyscy dzielnie pozowali do zdjęć, których zrobiliśmy niezliczoną ilość, a niektórzy wymieniali się między sobą kontaktami dla przyszłych wspólnych wydarzeń. Powstał też pomysł zrobienia wspólnego biegu mikołajkowego do czego zapaliło się kilka osób od razu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przebiegu wydarzenia, którym uczciliśmy coroczne Święto Niepodległości.

SZTOKHOLM

Coroczny Bieg dla Niepodległej odbył się na plaży Farsta Strandbadet, która jest bardzo przyjazna tak do biegów, jak i do spacerów.

Harcerze z Hufca "LS-KASZUBY" w Szwecji dzielnie pomagali z przygotowaniem stoiska i trasy biegu.

Wielu przybyłych zawodników zadbało o wzorowy wygląd, czyli odzież w barwach biało-czerwonych, jak i o pozytywne nastawienie.

Przed biegiem Dariusz Rolka z Klubu Morsów Wiking przy Związku Oficerów Rezerwy RP w Sztokholmie poprowadził rozgrzewkę, następnie wszyscy udali się na start, gdzie odśpiewali Hymn Polski.



Po tym niewątpliwie przykładowym naładowaniu akumulatorów Bieg dla Niepodległej 2020 w Sztokholmie wystartował! Dzięki fotografom możemy podziwiać z jakim napięciem, wigo-rem i determinacją zmierzali do mety.

Ognisty słowiański temperament wisiał w powietrzu i koił polską tożsamość na obczyźnie.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale ufundowane przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, których opracowanie graficzne bardzo się wszystkim podobało, a trzej pierwsi zawodnicy otrzymali dodatkowe specjalne nagrody.

Po dekoracji i wspólnych zdjęciach toczyły się jeszcze rozmowy, zawiązały się nowe znajomości i był bardzo ciepły nastój pomimo listopadowego popołudnia.

W tle tych wydarzeń, grupa Morsów weszła tradycyjnie z polską flagą do wody i z gracją pozowała fotografom i wiszącemu w górze dronowi, który ich czyn nagrywał.

Przechodnie pytali się nas o temat całej imprezy i po uzyskaniu informacji, że obchodzimy Święto Niepodległości z entuzjazmem gratulowali nam!

Miejmy nadzieję, że za rok będzie już spokojniej w temacie Covid-19 i będziemy mogli uczcić ten dzień w liczniejszym, tak jak w poprzednim roku, gronie i jeszcze cieplejszej atmosferze.

KARLSHAMN

Bieg dla Niepodległej w Karlshamn odbył się pięknej scenarii nad „naszym Bałtykiem”, tylko po drugiej stronie morza. Uczestnicy reprezentowali różne grupy wiekowe, dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy.

Uczestnicy, którzy nie czuli się na siłach biec, czyli dzieci i seniorzy mogli maszerować. Panowała wzniosła atmosfera, gdyż cel był wzniosły – uczcić 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.



Po biegach uczestnicy zostali nagrodzeni medalami Zrzeszenia Organizacji Polonijnych. Uczestnicy z najlepszymi wynikami w trzech grupach wiekowych (dzieci, młodzież, dorośli) zostali wyróżnieni medalami przesłanymi przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Były to wzruszające, jak z dumą nosili medale na swoich piersiach. Po części oficjalnej przygotowaliśmy poczęstunek z akcentem polskim. Były grillowane kiełbaski i kaszanka, a do tego polski ogórek kiszony. Na deser jabłka i pączki. Panowała rodzinna atmosfera, mimo że większość uczestników spotkała się pierwszy raz.

Święto Niepodległości na Biegu dla Niepodległej obchodzili z nami także obywatele Szwecji i Norwegii. To jest także sposób na to, żeby wzmacniać pozytywny wizerunek Polski na obczyźnie.

ESKILSTUNA

Hybrydowy Bieg dla Niepodległej w Eskilstunie odbył się dokładnie według planu oraz według zaleceń Publicznego Urzędu Zdrowia.



Uczestnicy Biegu byli bardzo zaangażowani, pomimo iż trasa nie była łatwa, została ona pokonana w bardzo szybkim tempie.

Pierwszy zawodnik wbiegł po 9 minutach i 96 sekundach natomiast drugi zawodnik po 10 minutach i 10 sekundach. Następni zawodnicy mieli również dobry czas. Jedynie maszerujący zjawili się troszkę później.

Zawodnicy byli bardzo solidarni i wspierali się wzajemnie.

Pierwsze trzy nagrody to były dwa medale, jeden pamiątkowy ufundowany przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, drugi ufundowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz piękne dyplomy również ufundowane przez Wspólnotę Polską.

Eskilstuna miała udany Bieg dla Niepodległej, było świetnie i pogoda była z nami. Uczestnicy już czekają na rok następny!

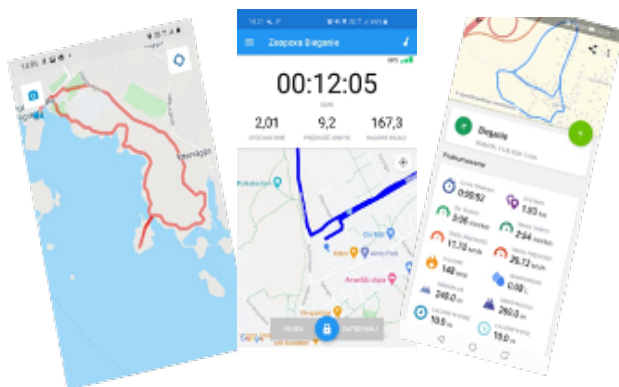
BIEGI WIRTUALNE

Ze względu na sytuację pandemiczną Zrzeszenie zadbało o to, żeby była możliwość dla tych osób, które zdecydują się na Bieg dla Niepodległej indywidualnie w innych miejscach, w innych miastach.

Uczestnicy biegli przy użyciu aplikacji biegowej Endomondo i przysyłali zrzuty ekranu ze swoich smartfonów do organizatora. Wszyscy dostali pocztą pamiątkowe medale.

Wirtualnie, ale jednak byli z nami, na swój sposób świętowali Dzień Niepodległości.

Jaki czas, takie rozwiązania...



LOPPET 1918^{meter} FÖR DET SJÄLVSTÄNDIGA POLEN

Dagarna innan den 11 november, dvs Polens självständighetsdag, organiserades i Stockholm, Göteborg, Malmö, Karlshamn och Eskilstuna lopp med anledning av att Polen återfick sin självständighet år 1918.

Arrangören var paraplyorganisationen Polska Riksförbundet Sverige, som förenar 30 polska organisationer i hela landet.

De lopp som organiserades av Polska Riksförbundet hade alla en symbolisk längd på 1918 meter för att betona evenemangets jubileumskaraktär.

På grund av den rådande pandemisituationen var antalet deltagare begränsad till max 50 personer.

I alla städer tilldelades priser till de tre första löparna, och alla deltagare fick minnesmedaljer.

Polska Riksförbundet såg till att det fanns en möjlighet för dem som bestämde sig för att springa på andra platser, i andra städer. Deltagarna sprang med Endomondo löpapplikation och skickade skärmdumpar av sina smartphones till arrangören. De fick alla minnesmedaljer per post.

Fast virtuellt, var de ändå med oss och firade självständighetsdagen på sitt eget sätt.

Sådan tid, sådana lösningar ...



KONKURSY



Jury konkursów 1. Wirtualnego Biennale Sztuki Polonijnej przyznało nagrody we wszystkich ogłoszonych dziedzinach konkursowych.

W konkursie opisowym „Koronawirus zmienił moje życie”:

- 1 miejsce: „Czas światowej monarchii” - *Anna Paradowska*
- 2 miejsce: „11 przykazanie” - *Aleksander Bauman*
- 3 miejsce: „Jak mocno wpłynął na mnie?” - *Katarzyna Panwicz*

W konkursie fotograficznym „Polska jutra”:

- 1 miejsce: „Nowoczesny Gdańsk” - *Marzena Blomqvist*
- 2 miejsce: „Warszawski Manhattan” - *Alexander Linde*
- 3 miejsce: „Polka jutra” - *Mag Woźniak*
- Wyróżnienie: „Ośrodek na wodzie” - *Mirosława Kowalczyk-Wyszyńska*

W konkursie rysunkowym „Moje najlepsze wakacje”:

- 1 miejsce: „Rabkoland” - *Filip Pracharczyk*, 8 lat
- 2 miejsce: „Lody” i 2 inne rysunki - *Iga Borula*, 8 lat

W konkursie blog „Poznaj Szwecję - Twój drugi kraj”:

Jury postanowiło przyznać dwie pierwsze nagrody z podziałem na kategorie ze względu odmiennie uwarunkowania i okres trwania blogu.

- 1 miejsce w kategorii : nowopowstały blog:
„God morgon Skåne, czyli południowa Szwecja śladami moich stóp” - *Anna Paradowska*
- 1 miejsce w kategorii : od dawna funkcjonujący blog:
„Agnes na szwedzkiej ziemi” - *Agnieszka Więckowska*

Redakcja kwartalnika „Polonia Nowa” nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę nagrodzonych prac. Publikowane prace wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem redakcji „Polonia Nowa” i Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji.

PRACE KONKURSOWE

Koronawirus zmienił w moim życiu...

“Czas światowej monarchii”

Siedzisz przy stole w domu,
Patrzysz jak świeca płonie
Nie wyjdiesz nigdzie na obiad
Bo świat w koronie

Gapisz się w telewizor
Pilota biorąc w swe dłonie
Nie pójdziesz dzisiaj do kina
Bo świat w koronie

Wesele odwołano
W wielkim rodzinnym gronie
Nie spotkasz więc swych kuzynów
Bo świat w koronie

Galeria handlowa zamknięta
Po każdej miasta stronie
Nie kupisz nowej sukienki
Bo świat w koronie

Chciałaś wyjechać w podróż
Lecz ludzie na peronie
Musisz unikać tłumów
Bo świat w koronie

Długo czekałaś na występ
Artystki przy mikrofonie
Musieli przełożyć koncert
Bo świat w koronie

W pobliskim sklepie spożywczym
Półki po makaronie
A i papieru nie znajdziesz
Bo świat w koronie

Spizarnia pełna przetworów
Siedzisz jak w jakimś schronie
Latarkę masz, koc, zapalki
Bo świat w koronie

Zamknięta w areszcie domowym
W zdrowia swego ochronie
Powoli popadasz w obłąd
Bo świat w koronie

Ile jeszcze tygodni
Na życia falochronie
Pozostanie Ci spędzić
Bo świat w koronie

Patrzysz na słońce przez okno
Masując zboliałe skronie
Wyszłabyś chętnie na spacer
Lecz świat w koronie

Anna Paradowska

„11 Przykazanie”

Nazywam się Alek. Mam 16 lat, mieszkam w Polsce, w Warszawie. Uczęszczałem do 1 klasy liceum, kiedy wybuchła pandemia koronawirusa, która zmieniła moje życie, moje nawyki oraz okoliczności nauki.

Epidemia uniemożliwiła mi to, co w życiu najważniejsze: radość oraz ciągła nauka i dążenie do swojej życiowej drogi jak i poszukiwanie własnej tożsamości.

Nie mogłem chodzić do teatru, kina i być na żywo związany z kulturą. Przez dwa miesiące z nikim się nie spotykałem, i to była dość duża zmiana. Musiałem przestawić swoje nawyki na takie, które zapewnią mnie i moim najbliższym bezpieczeństwo i ochronę.

Zrobiłem to. Zastosowałem się do zaleceń WHO oraz zaleceń polskiego rządu. Nosilem maseczkę w przestrzeni publicznej. Przez trzy miesiące zamiast tradycyjnej formy nauki, musiałem z trudem przestawić się na nauczanie zdalne, który miało więcej wad niż zalet.

Ale cóż, mus to mus. Staralem się prowadzić przyzwoite życie, a przede wszystkim bezpieczne dla mnie i dla innych. Udało mi się to. Tak naprawdę, zmian było mnóstwo.

Ale taką najważniejszą rzeczą, która się zmieniła to mój stosunek do sytuacji kryzysowych. Zrozumiałem, że nie można dać się ponieść emocjom, lękom, strachowi, bo to mnie zeżre od środka, i będzie niekorzystne dla mojej psychiki. Zrozumiałem, że podczas kryzysu trzeba zastosować się do zaleceń, nawet jak nie do końca się z nimi zgadzam. Dlaczego? Bo to właśnie one mają w życiu nam pomóc, ułatwić funkcjonowanie. Najważniejszym elementem tej naszej koronawirusowej układanki jest to, aby zachować zdrowy rozsądek, i pamiętać, że najważniejsza jest pokora i dystans oraz dobre pozytywne nastawienie i myślenie. Trzeba sobie pomagać.

Każdy powinien pamiętać 11 przykazanie. NIE BĄDŹ OBOJĘTNY. Nie bądźmy obojętni, gdy naszym sąsiadom, bliskim dzieje się krzywda, pomóżmy im. Cieszę się, że coś takiego mnie spotkało, bo wiem, że taki kryzys to tragedia. Nigdy więcej. Współczuję bardzo wielu ludziom.

Aleksander Bauman

„Czy koronawirusa zmienił coś w moim życiu?”

Jak mocno wpłynął na mnie?

Do momentu przeczytania tematu konkursu ciągle powtarzałam, mam już dość tego wirusa, kiedy ta pandemia się już skończy, chcę normalności...

Ale dopiero teraz mogłam w samotności zastanowić się jakie zmiany spowodowało to ogromne wirusowe poruszenie. Czy aby tylko zmiany na gorsze?

Przejdźmy na początku do tej ciemnej strony.

To czego mi teraz brakuje to kontaktu z osobami, które są dla mnie ważne. Rozmów, uśmiechu, wspólnej kawy.

Pojawiła się też refleksja związana z powrotem do kraju. Czy oby na pewno dobrze wybrałam? Co ja robię tu skoro osoby bliskie mojemu sercu są tak daleko.

Myszę więcej o rodzinie, która jest daleko, jak im pomogę będąc tutaj. Spotkania z rodziną i znajomymi trzeba było przełożyć na inne, jeszcze nieznanne terminy...

A co jest na plus?

Epidemia koronawirusa sprawiła, że na pierwszym miejscu stawiam bezpieczeństwo swoje i bliskich. Codzienne obowiązki nabrały zupełnie innego rytmu - praca, szkoła, zakupy, wizyty u lekarza czy spotkania towarzyskie. Nic nie jest ważniejsze niż zdrowie i bezpieczeństwo.

Uwielbiam planować więc pewne aspekty zostały przeorganizowane i okazało się, że nie trzeba biegać do sklepu 3 razy w tygodniu, bo wystarczą jedne wielkie zakupy raz na tydzień. Okazało się, że można wiele spraw załatwić przez telefon lub internet. Nie wspominając o możliwości pracy zdalnej. Jaka oszczędność czasu.

Ten czas pokazał mi na kogo można liczyć i kto jest prawdziwym sprzymierzeńcem.

Nie sądziłam, że to powiem, ale cieszę się, że ten wirus pozmienił coś też w ludzkich głowach – zaczynamy dostrzegać, że nie ma nic na pewno i doceniać to co mamy. Korzystamy z wolności dbamy o zabezpieczenie przyszłości.

Każdemu brakuje czegoś innego, każdy za czymś tęskni. A ty czytając to za czym tęsknisz? Czego Ci brakuje?

Katarina Panwicz

Dziękujemy sponsorom, którzy ufundowali nagrody na potrzeby konkursów:

UNITY LINE



ZRZESZENIE ORGANIZACJI
POLONIJNYCH W SZWECJI



EurOpool
JANUSZ SZKWAREK



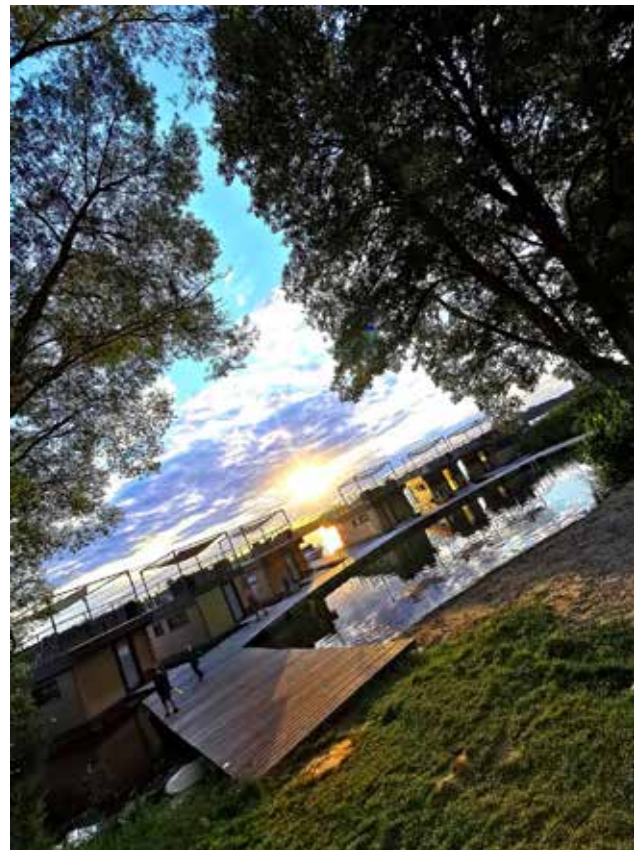
„Nowoczesny Gdańsk” - *Marzena Blomqvist*



„Polka jutra” - *Mag Woźniak*



„Warszawski Manhattan” - *Alexander Linde*



„Ośrodek na wodzie” - *Mirosława Kowalczyk-Wyszyńska*

29 Finał - WOŚP zagra 10 stycznia w Malmö



WOŚP. Ten skrót zna chyba każdy Polak i to nie tylko zamieszkujący ojczyznę. Większości z nas na wzmiankę o nim robi się ciepło na sercu, a usta mimowolnie układają się w uśmiech. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy... Widzisz? Uśmiechasz się.

Gdy przychodzi styczeń Główny Dyrygent tejże orkiestry ma głowę zajęta milionem organizacyjnych spraw, a ręce pełne roboty. I wtedy wchodzimy My, cali na... No właśnie. Każdego roku inaczej, ale zawsze kolorowo, radośnie i z pieśnią na ustach. Pełni pozytywnych emocji, zapału i chęci do pracy. Wolontariusze. Tworzymy sztaby, układamy plan działania i program organizowanego przez nas Finału, zbieramy fundusze na jego realizację od wielkiego serca darczyńców. A później wpadamy w ten mrówczy rytm i pracujemy w teamie niezwykle zgranym, bo dobranym niczym wszystkie trybiki do szwajcarskiego zegarka.

Kolejny rok z rządu mam ogromną przyjemność współpracować ze Sztabem WOŚP w Malmö, któremu przewodzi pełna charyzmy i świetnych pomysłów Prezes Stowarzyszenia Because I can, **Mariola Turbiarz**. To z jaką energią i zaangażowaniem włącza się w projekt, daje nam mega pozytywnego kopniaka do działania i niezależnie od sytuacji okazuje się, że nie ma dla nas tak naprawdę rzeczy niemożliwych.

Uświadomił nam to poprzedni Finał, do którego organizacji włączyliśmy się niezwykle późno, a mimo to wszystko zagrało najpiękniej i ostatecznie udało nam się zebrać niemalże 50.000 zł! Uważamy to za ogromny sukces, szczególnie, że był to nasz osobisty debiut oraz wznowienie organizacji Orkiestry w Malmö po kilku latach przerwy.

W tym roku idąc za ciosem już na początku października zgłosiliśmy Fundacji WOŚP swoją chęć współpracy i po zatwierdzeniu naszego wniosku zebrał się w podobnym jak rok temu składzie, by przygotować plan na nadchodzący, 29 już Finał



Dyrygent Orkiestry Mariola Turbiarz i jej kapela.

WOŚP, który ma się odbyć 10 stycznia.

Niezależnie od tego co zafunduje "miłościwie nam panujący" koronawirus, projekt mamy piękny i póki co, gwiazdy nam sprzyjają. Jeśli już o gwiazdach mowa, to podobnie jak ostatnim razem Finał poprowadzi fantastyczna aktorka **Karolina Nolbrzak**, tym razem w towarzystwie **Włodzimierza Matuszaka** i przy wsparciu **Janusza Szkwarka**. Ponadto prosto z Paryża przyleci do nas niezwykle barwny ptak scen światowych, tancerka, choreografka, ale także pisarka - **Krystyna Mazurówna**, która weźmie czynny udział w finale, choćby w spotkaniu autorskim, gdzie przybliży nam kulisy swojej sławy i nie tylko...

Podobnie jak w zeszłym roku zorganizowana zostanie licytacja wartościowych przedmiotów oraz gadżetów związanych z WOŚP, którą poprowadzą aktorzy młodego pokolenia, **Marta Bryła** i **Jakub Tackowiak**. Swoim wokalem zaszczyca nas także znane polskiej publiczności Panie, **Danuta Błażejczyk** oraz gwiazda wieczoru - **Kayah**.

Co ponadto?

Wzorem zeszłego roku na scenie odbędzie się pokaz fryzjerski mistrza nożyczek *Adama Turbiarza*, pokaz kolekcji ubrań autorstwa naszej Szefowej sztabu oraz pokaz sztuk walki. Poza sceną natomiast znajdziecie cieszącą się ogromnym zainteresowaniem loterię, mini loppis, kafenię, kącik dla dzieci.

Oczywiście nie może także zabraknąć dobrych duchów Orkiestry, czyli wolontariuszy, a jest nas trzydzieścioro i mamy piątkę pomocników. W tym roku będziemy biegać pomiędzy Wami już nie tylko z puszkami, których część od piętnastego grudnia zostanie także wystawiona w wielu punktach związanych z Polonią w Szwecji, czyli polskich sklepach, punktach usługowych etc. W tym roku chcąc ułatwić Wam odruchy dobrego serca i szczodrości, mamy dla Was także punkty obsługi bezgotówkowej, czyli terminale płatnicze. Mam nadzieję, że tak jak WOŚP każdego roku pobija rekord zbiórki tak i Wy pomożecie nam pobić nasz osobisty rekord...

Na południu Szwecji puszki stacjonarne będą w Malmö, Landskronie, Helsingborgu, Trelleborgu, Kristianstad, Kävlinge i Tomelilla.

Ze sztabem w Malmö współpracuje Inkubator Talentów Polonijnych, w związku z tym dwie puszki będą wystawione w polskich sklepach w Göteborgu.

Zdajemy sobie sprawę, że czasy są trudne i niepewne, ale niezależnie od tego co los rzuci nam pod nogi, my tę przeszkodę pokonamy i Finał odbędzie się głośno i radośnie. Głęboko wierzę w to, że przy ogromnym Waszym udziale, bo bez Was przecież się nie uda...

Z racji zmiennej sytuacji covidowej wszelkich informacji będziemy udzielać na bieżąco na naszych facebookowych stronach, między innymi „WOŚP sztab w Malmö”, „Polacy w Skåne”, relacje.se itp.

Serdecznie Was zapraszamy do obserwowania newsów oraz do zaszczycenia Finału Waszą obecnością.

Z serdecznym pozdrowieniem
Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Malmö

Tekst i zdjęcie ANNA PARADOWSKA



Välgörenhetskonsert i Malmö

WOŚP - betyder *The Great Orchestra of Christmas Charity*. Denna förkortning är känd för alla polacker, inte bara för dem som bor i Polen. De flesta av oss blir varma om hjärtat när vi pratar om det och ett leende dyker upp på våra läppar. Välgörenhetsgalan... Ser du? Du ler.

När januari kommer är chefsdirigenten för denna orkester upptagen med en miljon organisatoriska frågor och hans händer är fulla av arbete. Och sedan kommer vi in.

Varje år annorlunda, men alltid färgstarka, glada och med en sång på dina läppar. Full av positiva känslor och entusiasm. Volontärer. Vi skapar staber, utarbetar handlingsplaner och programmet för finalgala som vi anordnar och samlar in medel för dess genomförande tack vare givarnas stora hjärtan. Och sedan arbetar som myror i ett extremt harmoniskt team som är som en pålitlig schweizisk klocka.

För andra året har jag det stora nöjet att arbeta med staben för välgörenhetsgalan i Malmö, ledd av karismatisk och idérisk *Mariola Turbiarz*. Hennes energi och engagemang ger oss en mycket positiv kick att agera och oavsett situation visar det sig att ingenting är omöjligt för oss. Vi blev medvetna om detta under förra finalen, då vi lyckades samla in nästan 50 000 polska zloty, dvs drygt 100 000 svenska kronor!

I år, i början av oktober, anmälde vi till stiftelsen *The Great Orchestra of Christmas Charity* vår samarbetsvilja och efter att ha fått vår ansökan godkänd samlades vi i en liknande komposition som för ett år sedan för att förbereda en plan för den kommande 29:e konserten som ska hållas den 10 januari. Oavsett vad det "nådigt regerande" coronaviruset kommer att hitta på, är projektet bra förberett och kända artister har anmält sin vilja att komma till Malmö och uppträda gratis under konserten. För det är just denna idé som gäller för *The Great Orchestra of Christmas Charity*, alla uppträder gratis för att hjälpa till att samla pengar som ska stödja sjukvården i Polen. En tankeställare: varför inte organisera en liknande välgörenhetsgala i Sverige? för svensk sjukvård?

I skrivande stund är vi drygt trettio volontärer som arbetar och som ska hjälpa till att samla pengar under konserten. Dessutom kommer sparbössor finnas utplacerade i t ex polska affärer. I år, för att underlätta spontana reflexer av generositet, har vi också kontantlösa servicepunkter, dvs. betalterminaler. Jag hoppas att precis som *Great Orchestra of Christmas Charity* slår insamlingsrekordet varje år, kommer ni att hjälpa oss att slå vårt rekord i Malmö.

Vi är medvetna om att tiderna är svåra och osäkra, men oavsett vilka hinder som kommer att dyka upp i vår väg, ska vi övervinna dem och finalkonserten blir lyckad.

Med varma hälsningar
Malmöstabens för *Great Orchestra of Christmas Charity*

wirtualne spotkania, wirtualny uścisk dłoni / virtuella möten, virtuella handslag



Przyzwyczailiśmy się już do tego, że spotykając się witamy się łokciami, rozmawiamy ze sobą zachowując tzw. dystans społeczny i coraz więcej zakupów robimy online.

Izolacja poniekąd wymusiła na nas zapoznanie się z nowoczesną technologią i poszukiwanie bliskości w wirtualnym wymiarze. W czasie pandemii wkroczyliśmy w świat wirtualnych platform, pracowaliśmy na Zoomie, kontaktowaliśmy się na Skypie, teatr oglądaliśmy online, a w tle cały czas pracował Messenger.

Wygląda na to że Zoom zostanie z nami już na dobre. Że poraduje nas w sytuacjach gdy spotkanie realnie nie jest możliwe, a jest konieczne. Wygoda, dostępność i wielozadaniowość Zooma jest niekwestionowana.

Oczywiście jest równolegle wiele innych platform komunikacyjnych online, jak Skype, WhatsApp czy Messenger facebookowy, jednak ciekawostką, której wiele konkurencyjnych programów nie ma to fakt, że oprócz udostępniania ekranów w czasie rzeczywistym, oraz wieloosobowego audytorium, prowadzący może włączyć opcję nagrywania, co zapisze całe spotkanie, a tym samym umożliwi powrót do materiału udostępnianego w trakcie. Miłym akcentem jest też możliwość przejścia na komunikację tekstową – w razie, gdyby łącza były przeciążone – a także poprzez udostępnianie pulpitu, planowanie zadań czy praca na dokumentach w czasie rzeczywistym.

Niektórzy poszli krok dalej, weszli w VR (virtual reality, czyli wirtualna rzeczywistość), założyli gogle i rękawice VR, wchodzili na VR chaty i przybrali wirtualne ciało, awatara 3D, któremu mogli przypisać wygląd, płęć, postać ludzką lub zwierzęcą i w ten sposób testować nowe formy komunikacji.

Większość z nas, nawet tych mega entuzjastów nowych technologii musi jednak przyznać, że świat cyfrowy nie zastąpi spotkań w rzeczywistości, twarzą w twarz. Bądźmy jednak świadomi tego - czy nam się to podoba czy nie - że substytut rzeczywistości jakim jest VR przyszedł na dobre.

O krok dalej prowadzi nas AR (augmented reality, czyli rzeczywistość rozszerzona), medium które łączy świat rzeczy-

wisty z generowanym komputerowo. Jest oto matryca do tworzenia hybrydalnych sytuacji, wykorzystująca obraz z kamery, na który nałożona jest i generowana w czasie rzeczywistym, grafika 3D. Rzeczywistość ubierana kolejnymi elementami zdigitalizowanej formy ma zapewnić transfer umysłu i wejście w wirtualne ciało. Brzmi to skomplikowanie? Może dzisiaj, ale jutro już nie.

Przypomnijmy sobie jak byśmy zareagowali 20, 30 lat temu gdyby ktoś nam powiedział, że dzwonić do siebie będziemy mogli równocześnie się widząc, że telewizor będziemy nosić w torbie lub w kieszeni, płacić będziemy telefonem, a podpisywać będziemy się przez telefon dotykaniem palca lub odczytem naszej twarzy...

Vi har redan vant oss vid att när vi möts så hälsar vi varandra med armbågarna, vi behåller den så kallade sociala distansen när vi pratar med varandra och och vi gör allt fler och fler köp online.

På sätt och vis tvingade isoleringen bekantskapet med modern teknik och att söka närhet i en virtuell dimension.

Under pandemin gick vi in i världen av virtuella plattformar, vi arbetade med användning av Zoom, vi sökte kontakt på Skype, vi tittade på teater online och Messenger arbetade hela tiden i bakgrunden.

Det ser ut som att Zoom kommer att stanna hos oss för gott och att plattformen kommer att rädda oss i situationer där ett möte inte är realistiskt möjligt men är nödvändigt. Bekvämligheten, tillgängligheten och multitasking av Zoom är obestridliga.

Naturligtvis finns det många andra online-kommunikationsplattformar som Skype, WhatsApp eller Facebook Messenger, men det som är intressant och som många konkurrerande program inte har är det faktum att förutom skärmdelning i realtid och många deltagande personer kan handledaren aktivera inspelning vilken kommer att spara hela mötet och därmed möjliggöra återgång till hela mötesmaterialet.

På Zoom finns också möjlighet att byta till en textkommunikation - om internet skulle bli överbelastad - samt genom att dela

skrivbordet, schemalägga uppgifter eller arbeta med dokument i realtid.

Somliga gick ett steg längre, gick in i VR (virtual reality), satte på sig VR-glasögon och VR-handskar, gick in i VR-chat och skapade en virtuell kropp, en 3D-avatar, som de kunde tilldela utseende, kön, människo- eller djurskepnad och därmed testa nya former av kommunikation.

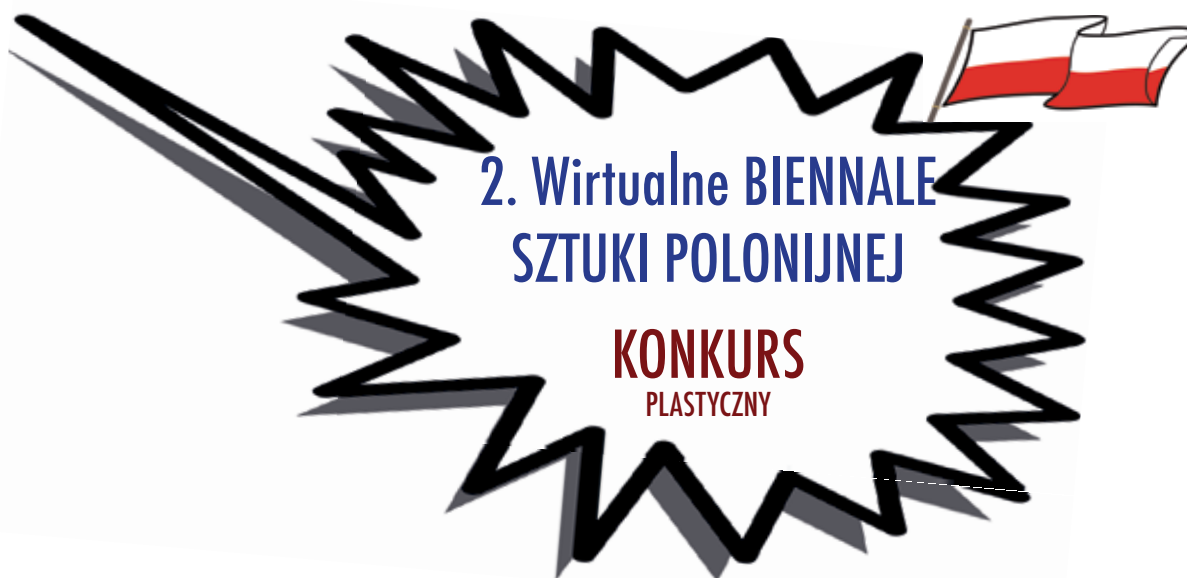
De flesta av oss och även megaentusiaster av ny teknik, måste dock erkänna att den digitala världen inte kan ersätta möten ansikte mot ansikte. Låt oss dock vara medvetna om det faktum - om vi gillar det eller inte - att VR, substitut för verkligheten har kommit för att stanna.

AR (augmented reality), ett medium som förbinder den verkliga världen med den datorgenererade världen, tar oss ett steg längre. Det är en plattform som möjliggör att skapa hybridsituationer med hjälp av en bild från en vanlig kamera, på vilken 3D-grafik läggs över och genereras i realtid. Verklighet klädd med efterföljande element i en digitaliserad form ska säkerställa en överföring av sinnet och inträde i en virtuell kropp. Låter det komplicerat? Kanske idag, men inte imorgon.

Låt oss erinra oss hur vi skulle ha reagerat för 20, 30 år sedan, om någon sa till oss att vi skulle kunna ringa och samtidigt se varandra, att vi skulle bära teven i väskan eller fickan, betala via telefon och identifiera oss med ett fingeravtryck eller en avläsning av vårt ansikte ...

PN

Ogłaszamy nowy konkurs!



Dla rzemieślników, malarzy, rzeźbiarzy i wszystkich innych pokrewnych artystów-hobbystów.

Temat: **SYMBOL POLSKOŚCI**

Kolory: biały i czerwony

Technika: dowolna

Wielkość: rozmiar pracy nie większy niż może się zmieścić w kopercie bąbelkowej formatu C4

Termin: do 1 kwietnia (i to nie jest Prima Aprilis)

Warunki: prace należy przesłać na adres redakcji, Polonia Nowa c/o Teresa Sygnarek, Mölledalsgatan 190, 212 40 Malmö

Przyznane będą 3 pierwsze nagrody.

Ważne: nadesłane prace stają się własnością redakcji kwartalnika Polonia Nowa i będą pokazywane na różnych wystawach organizowanych przykładowo podczas Dni Polskich lub innych polonijnych spotkań. Redakcja może także przekazać nadesłane prace na cele charytatywne.



2020-11-19

<http://wspolnotapolska.org.pl/wiadomosci.php?id=7347>


III ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH ZAKOŃCZONE SUKCESEM

W dniu 15 listopada 2020 r. odbyło się III Światowe Forum Mediów Polonijnych, pod patronatem honorowym Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach Uniwersytetu Marie Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.

Partnerami Forum była grupa Tipmedia i Fundacja Bona Notitia. Patronat medialny objęła Polonijna Agencja Informacyjna, PAI i Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych.

Organizatorami Forum byli:

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” reprezentowane przez preza **Dariusza Piotra Bonisławskiego**,

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji reprezentowane przez prezes **Teresę Sygnarek**,

oraz Europejska Unia Wspólnot Polonijnych reprezentowana przez prezydenta **Tadeusza Adama Pilata**.

TO JUŻ SIÓDMIE SPOTKANIE...

Tegoroczne Forum było siódmym z kolei spotkaniem, pierwsze cztery spotkania odbywały się jako Europejskie Fora Mediów Polonijnych, a w 2018 roku Forum przyjęło formułę spotkania światowego.

W tym roku, ze względu na sytuację pandemiczną, Forum Mediów odbyło się w formie wirtualnej na platformie komunikacyjnej Evenea, na której załogowało się i wzięło udział w Forum 106 przedstawicieli mediów polonijnych (wydawnictw prasowych, portali, blogów, radia i telewizji) z 25 krajów z pięciu kontynentów.

W PROGRAMIE FORUM ZNALAZŁY SIĘ M.IN. PRELEKCJE:

Dziennikarstwo emigracyjne w historycznym kontekście

– prof. dr hab. **Iwona Hofman**, Dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach Uniwersytetu Marie-Curie Skłodowskiej w Lublinie

Przepis na atrakcyjność mediów polonijnych

– **Sabina Klimek**, dr nauk ekonomicznych, konsul RP w Stambule

Ogólne zasady etyki, kodeksu dziennikarskiego i prawa cytatu

– **Juliusz Marek**, prezes Stowarzyszenia Polskie Telewizje Lokalne i Regionalne

Empatyzacja odbiorcy jako sposób pozyskiwania czytelników

– dr **Karolina Burno**, Katedra Dziennikarstwa na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marie-Curie Skłodowskiej w Lublinie

Bolączka mediów polonijnych – jak zarabiać na portalu internetowym

- **Piotr Marek**, CEO Grupa Tipmedia

Optymalizacja i pozycjonowanie stron internetowych redakcji

– **Rafał Kozłowicz**, specjalista ds. content marketingu, Grupa Tipmedia

Media polonijne w Europie i na świecie są ściśle związane z realizacją priorytetów polityki polonijnej władz polskich, spełniają ważną rolę poprzez promowanie języka polskiego oraz służą integracji środowisk polonijnych i przybliżają je do Kraju.

Dla mediów polonijnych ważne jest posiadanie stałej, wspólnej platformy spotkań, którą zapewniają im organizowane corocznie Fora Mediów, oraz założone z inicjatywy uczestników w 2019 roku Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych, zrzeszające dziennikarzy, redaktorów, fotoreporterów i niezależnych dziennikarzy pracujących dla mediów polonijnych.

Uczestnicy wyrazili podziękowanie organizatorom i zwrócili się do nich z prośbą o coroczne kontynuowanie medialnych spotkań.

ORGANIZATORZY I PARTNERZY

III ŚWIATOWEGO FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych

Partnerzy: Grupa Tipmedia – Fundacja Bona Notitia

Oprócz serdecznych podziękowań dla wszystkich prelegentów, którzy uraczyli nas wartościowymi wykładami, specjalne podziękowania należą się naszym partnerom, Grupie Tipmedia i Fundacji Bona Notitia. Bez ich wkładu organizacyjnego, technicznego i merytorycznego, Forum Mediów Polonijnych nie mogłoby

się odbyć. Tak samo jak wszyscy wykładowcy, którzy wzięli udział w Forum bez jakiegokolwiek wynagrodzenia - pierwsze chapeau bas!, tak samo nasi partnerzy zaangażowali się na zasadzie pro publico bono - drugie chapeau bas!

Forum Mediów nie otrzymało żadnych dotacji w tym roku, więc łatwo zrozumieć, że bez takich ludzi dobrej woli jak nasi wykładowcy oraz pracownicy Tipmedia i Bona Notitia, organizatorzy nie byłoby w stanie zapewnić realizacji tego przedsięwzięcia, obojętnie ile wolontariackiej pracy by w to włożyli.

Podziękowania kierujemy także dla Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach Uniwersytetu Marie Curie Skłodowskiej w Lublinie i Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej za objęcie Forum patronatem honorowym oraz dla Polonijnej Agencji Informacyjnej, PAI i Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych za patronat medialny.

Jak to mój idol, Czesław Niemen kiedyś wyśpiewał:bo ludzi dobrej woli jest więcej, i mocno wierzę w to....

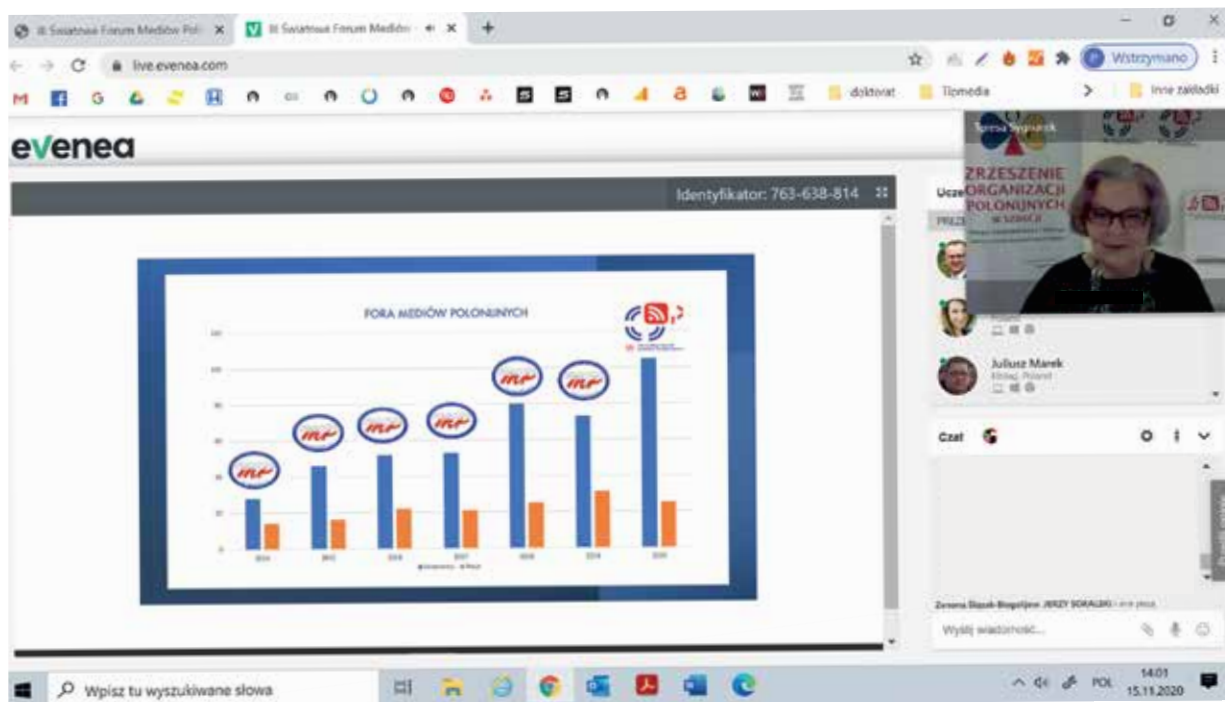
Tak, mocno wierzę w to, że uda nam się kontynuować te wartościowe przedsięwzięcia jakimi są Światowe Forum Mediów Polonijnych i Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych, jeśli tylko więcej ludzi dobrej woli do nas dołączy. Zapraszamy!

TERESA SYGNAREK

Världsförum för Polska Medier Utomlands

15 november i år, för sjunde året i rad, träffades polska journalister verksamma utomlands på en online konferens Världsförum för Polska Medier Utomlands. Pågrund av den rådande pandemin konferensen ägde rum på en kommunikationsplattform. Professorer från Universitetet i Lublin höll mycket intressanta föredrag. Deltog 106 journalister från 25 länder och fem kontinenter.

Sedan 2014 är Polska Riksförbundet i Sverige huvudorganisationsför Världsförum för Polska Medier Utomlands.



Grażyna

III Światowe Forum Mediów Polonijnych

Till: ŚSMP

III Światowe Forum Mediów Polonijnych było doskonale zorganizowane, nie zastąpi to oczywiście spotkania na żywo lecz w dzisiejszej dobie pandemii koronawirusa było to jedyne rozwiązanie. Organizatorzy III Światowych Mediów Polonijnych spisali się rewelacyjnie, cały przebieg spotkania, przygotowanie oraz tematy prelegentów, które były bardzo wartościowe. Medialna Wspólnota łączy Polaków rozproszonych po całym świecie. Znaczenie sieci Mediów Polonijnych jest ogromne, jest to nasza siła. Stajemy się istotni, stajemy się partnerami. W przyszłości chcielibyśmy uatrakcyjnić nasze media, nawiązać kontakt z młodą Polonią. Chcemy zwrócić uwagę, jak ważne jest dofinansowanie organizacji Mediów. Można uzyskać dużo lepsze rezultaty. Profesjonalne studia dziennikarskie są bardzo potrzebne w dążeniu do atrakcyjności naszych Mediów. Mamy wielu ludzi z pasją dziennikarską, która potrzebuje podparcia profesjonalną wiedzą. Tylko Medialna Wspólnota może połączyć Polaków. Zorganizowani mogą więcej. Zjednoczenie, integracja Polonii na całym świecie, nie podział! to powinno być mottem.

Artystyczny recykling

*Niesamowita wystawa sztuki
z myślą o środowisku*

Zaaranżowana we wrześniu impreza „Sprzątanie świata” stała się inspiracją dla wystawy w Galleri Zebra w Södertälje. Ośmiu artystów ze grupy artystów Proform Art wystawiło dzieła stworzone z materiałów pochodzących z recyklingu.

Ze starych gazet, plastikowych toreb, wyrzuconych ubrań i szkła z butelek powstała piękna sztuka. Grupa artystyczna Proform Art wzięła udział w „Międzynarodowym dniu sprzątania” (Sprzątanie świata) i otrzymała nagrodę podczas sprzątania w Djurgården w Sztokholmie. Nie wyrzucać czegokolwiek, co może być ponownie użyte stało się inspiracją dla grupy artystycznej. Dlatego podjęli inicjatywę zorganizowania wystawy na temat „Sztuka z recyklingu”.

Trzy członkinie, Grażyna Dymarek, Lucyna Wachnicka i Halina Rosa podjęły się zorganizowania wystawy. Zachęciły swoich kolegów do wykorzystania starych gazet, plastikowych toreb, szkła i starych ubrań i stworzenia z tego nowej sztuki.

Wystawa obejmowała obrazy olejne, akrylowe, na szkle i z mieszanymi materiałami pochodzącymi z recyklingu. Kreatywność została doceniona przez zwiedzających.

Udział wzięli: Lucyna „lucy” Wachnicka, Halina Rosa, MaDo, Wiesia Tokarska, Anna Duda, Cezary Kurmiel, Mieszko Tyszkiewicz i Grażyna Dymarek.

Czytaj więcej o artystach na ich stronie internetowej, www.proformart.se



Sukienka z worka plastikowego: Halina Rosa



Sukienka z worka plastikowego:
Wiesia Tokarska



Cezary Kurmiel, Wiesia Tokarska, Halina Rosa, MaDo, Ania Duda, ucyna „Lucy” Wachnicka, Grażyna Dymarek

Återbruk i konstform

*Häftig konstutställning
med koppling till miljöarbetet*

Evenemanget ”Clean up the world” som arrangerades i september blev inspiration till en utställning på Galleri Zebra i Södertälje. Åtta konstnärer från konstföreningen Proform Art visade upp konst skapad av återvunnet material.

Gamla tidningar, plastpåsar och glas från flaskor eller avlagda kläder har blivit till

vacker konst. Konstgruppen Proform Art deltog i ”Internationella städdagen” (Clean up the world) och fick pris vid städningen på Djurgården i Stockholm. Att inte kasta något som går att återvända har blivit en inspiration för konstgruppen.

Därför tog de initiativ till en utställning på temat ”Återvunnen konst”.

De tre medlemmar som höll i planeringen var Grażyna Dymarek, Lucyna Wachnicka och Halina Rosa. De har fått sina kollegor i föreningen att använda gamla tidningar, plastpåsar, glas från flaskor eller avlagda kläder och gjort ny konst av detta.

På utställningen fanns målningar i olja, akryl, glas och blandteknik av återvunnet material. Kreativiteten har verkligen fått flöda och tillsammans med konstnärernas vanliga konst skapades en helhet i utställningen som blev mycket uppskattad av besökarna.

Medverkande: Lucyna ”lucy” Wachnicka, Halina Rosa, MaDo, Wiesia Tokarska, Anna Duda, Cezary Kurmiel, Mieszko Tyszkiewicz och Grażyna Dymarek.

Läs mer om konstgruppen på deras hemsida, www.proformart.se



Obraz (material, gazety): Grażyna Dymarek

KWIATY I ZNICZE NA POLSKICH GROBACH W SZWECJI BLOMMOR OCH GRAVLJUS PÅ POLSKA GRAVAR I SVERIGE

*Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji złożyło hold na polskich grobach
w Malmö, Lund i w Sztokholmie.*

Polska Riksförbundet i Sverige hedrade polska gravar i Malmö, Lund och i Stockholm.

W Malmö i w Lundzie znajdują się groby byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, przywiezionych do Szwecji białymi autobusami Szwedzkiego Czerwonego Krzyża wiosną 1945 roku. W ramach tej humanitarnej akcji kierowanej przez hrabiego Folke Bernadotte przewieziono do Szwecji ponad 15 tys. osób. Niestety nie udało się uratować życia znacznej ilości byłych więźniów. Świadczą o tym daty zgonów na kamieniach cmentarnych, podające rok 1945.

Na cmentarzu w Lundzie (Norra Kyrkogården) w kwaterze polskiej pochowanych jest 30 byłych więźniów obozów koncentracyjnych zmarłych w latach 1945-1946 oraz kilkanaście osób zmarłych w późniejszych latach, a także groby internowanych marynarzy z ORP „Sęp”.

Z inicjatywy byłej więźniarki KL Ravensbrück, hrabiny Ludwika Broel-Plater i dzięki zebranych przez nią środków wzniesiono pomnik zaprojektowany przez węgierskiego rzeźbiarza. Pomnik, wykonany z niklu, wyobraża anioła, który w prawej ręce trzyma gołębia z opadłymi skrzydłami - symbol niewinnej ofiary, a lewą ręką wypuszcza gołębia - symbol duszy ofiary. Przed pomnikiem usytuowana jest pamiątkowa płyta z polskim godłem.

W Lundzie w imieniu Zrzeszenia w kwiaty złożyli: Teresa Sygnarek i Jerzy Walentynowicz. W Sztokholmie Ewa Rivera i Anna Duda złożyły kwiaty m.in. na grobie państwa Kraszewskich, założycieli Towarzystwa Polakó „Ogniwo” i zapaliły znicze na grobach oznaczonych przez harcerzy z Hufca NLS Kaszuby polskimi chorągiewkami.

W Malmö kwiaty złożyły Teresa i Julia Sygnarek, a Maria Tatusch zadbała o wartę honorową, którą pełnili członkowie Ogniska „Kwiaty Polskie” Henryk Potok i Alex Claesson.

Tekst **TERESA SYGNAREK**

I Malmö och Lund finns begravna tidigare koncentrationslägerfångar som fördes till Sverige med de vita bussarna från Svenska Röda Korset våren 1945. Som en del av denna humanitära insats som leddes av greve Folke Bernadotte transporterades över 15 tusen personer till Sverige. Tyvärr räddades inte livet för många av de tidigare fångarna. På de flesta gravarna står år 1945 som dödsdatum.



Representanter för Polska Riksförbundet i Sverige hedrade dessa gravar med blommor och gravlyktor.

I Malmö såg föreningen "Polska Blommor" till att det även fanns en hedersvakt iförd uniformer från Hertigdömet Warszawa från perioden 1807-1815.

Perefka

Stare i nowe dzieje kolędy

„Jezus – Bóg i człowiek – w stajence betlejemskiej narodzony”

Jest pierwsza połowa XVII wieku.

Dwaj studenci, Jan i Krzysztof Denhoff, studiuja na Akademii Wileńskiej i w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia postanawiają przygotować podarunek dla rodziców. Piszą wiersz o narodzinach Dzieciątka „Jezus – Bóg i człowiek – w stajence betlejemskiej narodzony”. Nie sięgają do znanych już wówczas w polskiej kulturze pieśni kolędowych, ale układają tekst własny i nowy. Nie mogą nawet przypuścić, że losy ich kolędy będą niezwykle i że ich drobny poemacik odnaleziony po paru wiekach wzbudzi duże zainteresowanie.



Kiedy w roku 2004 przeglądałam „Polonicasamlingen” (Kolekcję poloników) w bibliotece zamkowej w Skokloster, natknęłam się na kolędę braci Denhoffów. Skontaktowałam się z naukowcami w Polsce i Szwecji i po licznych poszukiwaniach okazało się, że jest to utwór niezwykle rzadki, najprawdopodobniej unikatowy. Nie ma bowiem tego druczka w żadnej polskiej bibliotece, w żadnym archiwum, co spowodowało, że kolęda nie była dotąd znana.

ZŁOTY WIEK KOLĘD

Wiek XVII, kiedy powstała kolęda braci Denhoffów, nazywany jest w dziejach literatury polskiej „złotym wiekiem kolędy”. I to nie bez powodu. Śpiewanie kolęd rozprzestrzeniło się wówczas w dawnej Rzeczypospolitej nie tylko w zakonach i kościołach, ale pielęgnowane było również w gronie rodzinnym w dworach szlacheckich. Wtedy też wykształciła się forma wierszowana kolędy przeznaczona do śpiewu oraz sposoby obrazowania narodzenia Jezusa.

W tekstach kolędowych łączyły się naówczas ze sobą dwa światy: sfera świętości i duchowości, czyli sacrum oraz świat świecki – profanum.

Tak też było w przypadku bożonarodzeniowego wiersza studentów wileńskich. Ich utwór miał na celu oddanie czci

Dzieciątka, ale nie tylko. Autorzy chwalili zacny ród Denhoffów, zwłaszcza dzielnego ojca i cnotliwą matkę oraz głosili sławę ówczesnego władcy – króla Władysława IV (1632-1648). Włączyli do kolędy motyw „królewski”, aby w ten sposób nadać swojemu podarunkowi wyższy status. Ich kolęda wpisywała się w nurt poezji panegirycznej, której celem było wysławianie cenionych protoplastów rodów szlacheckich i magnackich (czasem także kobiet), królów i bohaterów zasłużonych na placu bojów, postaci religijnych.

Do dzisiaj nie udało się odnaleźć zapisu nutowego do słów tego wierszowanego tekstu i nie powinno nas to dziwić. Na początku XVII wieku wielu poetów tworzyło swoje kolędy do popularnych melodii, co ułatwiało zarówno śpiewanie nowych pieśni, jak i pomagało w ich zapamiętaniu. Bracia mieli prawdopodobnie jeszcze inne powody, jakie skłoniły ich do napisania utworu. Składając życzenia rodzicom, pragnęli równocześnie udowodnić, że posiadli odpowiednią erudycję, zdobyli szeroką wiedzę o kulturze europejskiej, poznali kunszt poetyzowania oraz arkaną wysoko wówczas cenionej sztuki retorycznej.

STAJENKA CZY PAŁAC

Akademicy wileńscy – jak sami się nazywają – opowiedzieli zgodnie z konwencją o narodzinach Dzieciątka zimą w ubogiej, zimnej i wietrznej stajence, ale wprowadzili także do tekstu motyw nowy. Opisali piękny pałac, jaki pragnęli zbudować ze srebra, złota, drogich kamieni, mocnego drzewa cedrowego i drogiego marmuru, aby w ciepłych i wyścielanych dywanami komnatach w godny sposób przyjąć przychodzącego na świat Syna Bożego.

Zastosowali w wierszu zasadę kontrastu głównie opartą na przeciwieństwie stajenka – pałac. Przy okazji popisali się świetną znajomością kultury antyku, bawiła ich oryginalna metaforyka i tradycją uświęconą symbolika. Ich kolęda była długa, aż 24 zwrotki. Młodzi poeci sławili nowonarodzone Dziecię i wzywali Ziemię, Słońce i Niebo oraz całą przyrodę do oddania mu należnej czci. Treści religijne pomimo motywów rodzinnych i historycznych nie tylko nie rozplynęły się w tym przydługim utworze, ale zdecydowanie pozostały jego tematem przewodnim.

TYLKO DWA EGZEMPLARZE

Kolęda „Jezus – Bóg i człowiek – w stajence betlejemskiej narodzony” od początku, o czym świadczy dedykacja na stronie tytułowej, przeznaczona była do użytku rodzinnego. Z tego powodu wydrukowano ją tylko w niewielkiej liczbie egzemplarzy, z której do dzisiaj zachowały się – co mogą na dzień dzisiejszy stwierdzić – dwa druczki: jeden w bibliotece Carla Gustafa Wrangla w Skokloster, drugi w księgozbiórce Symeona Połockiego w Moskwie.

W jaki sposób polska kolęda trafiła do Skokloster i kim był jej nowy właściciel? Był to hrabia Carl Gustaf Wrangel (1613-1676), jeden z wielkich magnatów, posiadający w Szwecji kilka pałaców i duże posiadłości ziemskie.

Jako syn generała zgodnie z tradycją rodzinną wybrał dla siebie karierę wojskową. Uzyskał solidne wykształcenie w dziedzinie fortyfikacji wojskowej, znał kilka języków, podróżował po Europie i jako dowódca zasłużył się królowi – Karolowi X Gustawowi w okresie wojny trzydziestoletniej. Kiedy dowodził armią szwedzką na terytorium Rzeczypospolitej w czasach tzw. „potopu szwedzkiego”, jego wojska oblegały Warszawę (1656) i zdobyły stolicę, po czym żołnierze splądrowali miasto i jego mieszkańców: zwykle domostwa, wystawne kamienice, pałace magnackie, kościoły, zakony, nawet Zamek Królewski. Za dzielność i odniesione zwycięstwa Wrangel otrzymał tytuł feldmarszałka. W nagrodę za liczne podboje królowa Krystyna mianowała go gubernatorem Pomorza Zachodniego.



Carl Gustaf Wrangel

KOLEDA ŁUPEM WOJENNYM SZWEDÓW

W połowie XVII wieku Wrangel wybudował zamek, a raczej pałac, w Skokloster, do wyposażenia którego wykorzystał m.in. zdobycze wojenne. Kolekcjonował wszystko, co mogło świadczyć o jego wysokim statusie społecznym: piękne meble, tapety, obiekty sztuki, zbroję i ... książki. Poszukiwał drogich, eleganckich edycji i nierzadko posiadał tę samą pozycję w kilku wersjach językowych. Swoje łupy wojenne, w tym zbiory biblioteczne, przetransportował z Pomorza do Szwecji. Wśród nich znalazła się kolęda braci Denhoffów, która z powodu skromnego wyglądu wraz z innymi drukami i książkami wyselekcjonowana została z biblioteki do drewnianej skrzyni. Tam przeleżała wieki całe i powróciła na półki księżnicy najprawdopodobniej w latach siedemdziesiątych poprzedniego wieku, po przejęciu tego prywatnego pałacu przez państwo szwedzkie.



Skokloster

Zainteresowałam się bliżej kolędą „Jezus – Bóg i człowiek...”, czyniąc wraz z kustoszem Elisabeth Westin Berg przygotowania do skatalogizowania kolekcji „Polonicasamlingen”. Strona tytułowa druczka zdradzała, że kolęda znajdowała się również wcześniej w posiadaniu polskiego szlachcica, Władysława Konstantego Wituskiego, dworzanina Władysława IV, posła na sejm i podkomorzego miasta Gostynia. Nie doczekał on czasów „potopu szwedzkiego” i po jego śmierci biblioteka uległa rozproszeniu. Jej część trafiła wraz z łupami wojennymi Wrangla aż do Skokloster.

Zadajmy sobie jeszcze jedno pytanie, kim był drugi właściciel kolędy – Symeon Polocki (1628-1680). Była to znana postać w dawnej Rzeczypospolitej. Prawdopodobnie był on unitą, może prawosławnym, wiadomo też, że należał do zakonu Bazyliańców. Pochodził z miasteczka Polocka (dzisiaj Białoruś) – skąd wywodzi się jego nazwisko. Był człowiekiem wykształconym i znał dobrze polską kulturę. Posługiwał się kilkoma językami: starobiałoruskim, polskim, łaciną i starocerkiewno-słowiańskim. Tłumaczył sporo z literatury polskiej, w tym utwory Jana Kochanowskiego. W jego bibliotece znaleźć można wiele poloników: utwory poetów i pisarzy, przekłady cenionych dzieł autorów europejskich, różne podręczniki i poradniki savoir-vivre dla młodzieży szlacheckiej. Zgromadził też sporo książek z dziedziny teologii, literatury, kultury, historii, nawet astronomii i matematyki. Posiadał również „Kronikę polską...” Macieja Strykowski, ważne źródło do historii i kultury Kresów Wschodnich. Polocki utrzymywał kontakty z dworami szlachty i magnatów, może nawet jego sfera znajomości sięgała dworu królewskiego. Był poza tym poetą i pedagogiem. Na zaproszenie cara Aleksego I Michajłowicza (1645-1676) wyjechał do Moskwy, gdzie na dworze carskim zajmował się wychowywaniem i kształceniem jego dzieci. Zasłużył się wielce dla polskiej literatury i kultury, szerząc wiedzę o niej w czasach, kiedy w Rosji styl życia polskiej szlachty był nie tylko ceniony, ale i chętnie naśladowany.

Fakt, że w księgozbiorze Polockiego znalazła się kolęda „Jezus – Bóg i człowiek...” może być dowodem na jego szczególne zainteresowanie polską obyczajowością. Z uwagi na religijny i kulturowy charakter kolędy włączył ten druczek do swoich materiałów o polskiej kulturze. Zbierał także polskie przemowy weselne i pogrzebowe, liczne kazania itp. Kolędę otrzymał, być może, bezpośrednio od braci Denhoffów, sam bowiem studiował także w Akademii Wileńskiej. Księgozbiór tego entuzjasty i propagatora polskiej kultury nadal jest przechowywany w Moskwie.

Kolęda „Jezus – Bóg i człowiek...” przebyła zatem z Rzeczypospolitej dwie zupełnie odmienne drogi. Jedna z nich wiodła na północ do budowanego przez Wrangla pałacu w Skokloster. Przywieziono ją tam jako łup wojenny. O jej istnieniu dowiedział się świat dopiero w związku z naszymi pracami nad katalogowaniem poloników. Z kolei podróż na wschód, do Moskwy, kolęda odbyła wraz z cenionymi przez Symeona Polockiego materiałami na temat polskiej historii, literatury, kultury oraz obyczajowości szlacheckiej. Po wiekach odnaleziono tam kolędę w podobnych okolicznościach co w Szwecji – dopiero przy katalogizowaniu zbiorów, nie zwrócono na nią jednak szczególnej uwagi.

Na tym nie kończą się dzieje kolędy braci Denhoffów odnalezioną w Moskwie i w Skokloster. Na jej temat powstały liczne publikacje w Polsce i Szwecji z uwagi na niemal unikatowy charakter utworu. W roku 2011 opracowałam angielsko-polską książkę „A Unique Polish Collection from the Skokloster Castle Library/ Unikalna polska kolęda z biblioteki zamku Skokloster”, której jestem współautorem i redaktorem, gdzie kolęda ukazana została w kontekście historycznym, literackim i kulturowym. Redaktor i dziennikarz sztokholmskiej „Nowej Gazety Polskiej” – Tadeusz Nowakowski, nagrał film o kolędzie, a Joanna Janasz (Polart) zainteresowana tym starym tekstem podjęła próby spopularyzowania nieznanej przez wieki kolędy. W oparciu o wiersz studentów wileńskich powstała w Sztokholmie parafraza pióra poetki Dany Rechowicz „Wielkie nieba! Co się dzieje!”. Zbigniew Bizoń skomponował melodię i wraz z zespołem muzycznym przygotował aranżację utworu. Kolędę można było po raz pierwszy usłyszeć w wokalne interpretacji sztokholmskiej piosenkarki Teresy Tutinas. Wkrótce potem, w Polskiej Misji Katolickiej (Sztokholm) nagrano płytę z kolędami – tym razem kolędę zaśpiewał ks. Ryszard Flakiewicz.

Kolęda „Wielkie nieba! Co się dzieje!” trafiła do kościołów w Polsce, na koncerty świąteczne i wystawy szopek bożonarodzeniowych. W Szwecji prezentowano ją na koncertach adwentowych, na jarmarkach świątecznych i w muzeach. Często prowadziłam na jej temat wykłady, gdyż wieść o dotąd nieznanej, starej, polskiej kolędzie ze Skokloster, szybko wzbudziła ogromne zainteresowanie. W Polsce wydano jej tekst wraz z komentarzem naukowym, a zachwycona wierszem braci Denhoffów poetka Alina Ungeheuer-Gołąb napisała nową parafrazę. I tak wraz z nową melodią kolęda weszła w skład repertuaru koncertu świątecznego na Uniwersytecie Rzeszowskim. Ostatnio kolęda „Wielkie nieba! Co się dzieje” najbardziej znana jest w Polsce w wykonaniu piosenkarki Anny Wyszconi. Po paru wiekach kolęda studentów wileńskich w nowej formie powróciła do źródła – do skarbcza polskich kolęd.

W tym miejscu kończy się moja opowieść o dziejach kolędy „Jezus – Bóg i człowiek – w stajence betlejemskiej narodzony”, jednak Twoja przygoda z kolędą, Szanowny Czytelniku, może potrwać jeszcze chwilę. Możesz bowiem jej wysłuchać na Youtube w pięknym wykonaniu Anny Wyszconi.

Adresy:

<https://www.youtube.com/watch?v=8UclYIx2pfk>

<https://www.youtube.com/watch?v=7V5eE0fVD0k>

<https://www.youtube.com/watch?v=NiFSyHbmz-M>

Tekst **EWA TEODOROWICZ HELLMAN**

Unik polsk julsång från 1600-talet upphittad 2014 i Skokloster

Det är första hälften av 1600-talet.

Två studenter, Jan och Krzysztof Denhoff, studerar vid Vilnius Academy och inför den analkande julhelgen bestämmer de sig för att förbereda en present till sina föräldrar. De skriver en dikt om barnets födelse “Jesus - Gud och människa - född i en stall i Betlehem”. De använder inte de sångsånger som redan är kända i den polska kulturen utan skriver sin egen text. De kan inte ens anta att öden för deras sånger kommer att vara extraordinär och att deras lilla dikt, som ska hittas efter flera århundraden, kommer att väcka ett stort intresse.

Vid en genomgång av Polonica Collection i slottbiblioteket i Skokloster år 2004 hittades texten av bröderna Denhoff. Efter en konsultation med forskare i Polen och i Sverige visade det sig att det är en extremt sällsynt material, troligen unikt. Julsången finns inte i något polskt bibliotek eller några arkiv, vilket innebär att sången hittills inte var känd.

Julsången var från början, vilket framgår av dedikationen på titelsidan, endast avsedd för familjeanvändning. Av den anledningen trycktes den endast i ett litet antal exemplar, varav två tryckupplagor har överlevt till denna dag: en i Carl Gustaf Wrangels bibliotek i Skokloster, den andra i samlingen av Simeon Polocki i Moskva.

Hur kom den polska julsången till Skokloster och vem var dess nya ägare? Det var greve Carl Gustaf Wrangel som i mitten av 1600-talet byggde ett slott, eller snarare palats i Skokloster och för att utrusta palatset använde han bland annat använde krigsbyten plundrade i Polen under den sk. svenska syndafloren. Han samlade allt som kunde bevisa hans höga sociala status: vackra möbler, tapeter, konstföremål, rustningar och ... böcker. Derssa krigsbyten, inklusive hela bibliotek transporterades från Polen till Sverige. Bland dem fanns brödernas Denhoff sång som på grund av sitt blygsamma utseende gämsdes i en trälåda tillsammans med andra tryck och böcker. Den låg där i evighet och återvände till bibliotekets hyllor, troligen på sjuttioåret av föregående århundrade, efter att detta privata palats togs över av den svenska staten.

På grund av julsångens nästan unika karaktär har många publikationer skrivits både i Polen och i Sverige, bl a i en engelsk-polsk bok “A Unique Polish Collection from the Skokloster Castle Library / A unique Polish Christmas carol from the Skokloster Castle Library”, till vilken vår artikelförfattare Ewa Teodorowicz Hellman är medförfattare och redaktör.

Tadeusz Nowakowski, redaktören och journalisten för Stockholm-baserade Nowa Gazeta Polska, spelade in en film om julsången och Joanna Janasz (Polart), intresserad av den här gamla texten, gjorde försök att popularisera julsången som hade varit okänd i århundraden. Baserat på Vilnius studenternas sångtext skrev poeten Dana Rechowicz en parafras av den ursprungliga texten och fick titeln “Stora himlen! Vad händer!”. Zbigniew Bizoń komponerade melodin och förberedde tillsammans med musikbandet arrangemanget av stycket. Julsången hördes först i en sångtolkning av sångare Teresa Tutinas från Stockholm.

Znasz tę szwedzką wigilijną tradycję kulinarną?



Według przekazów ludowych „julgröt” czyli świąteczna kaszka ryżowa pojawiła się w Szwecji w XIX wieku i miała magiczne znaczenie.

Na przykład gdyby w Wigilię skończyła się i zabrakło jej na drugi dzień, oznaczałoby to pecha na cały przyszły rok.

Domownicy również wystawiali przed domem miskę z tą kaszką ryżową dla domowego skrzata, po to aby być z nim w dobrych stosunkach i dodawali do niej trochę masła, żeby skrzat był zadowolony i bardziej syty.

Kasza ryżowa gotowana na mleku i z dodatkiem bitej śmietany jest tradycyjnym daniem bożonarodzeniowym, dodaje się do niej cynamon i polewa sosem malinowym.

Jest zwyczaj ukrycia migdałka w podawanej kaszce i według przekazów ludowych osoba, która na niego natrafi na swoim talerzu będzie miała szczęście przez cały następny rok.

*Z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia
zespół redakcyjny kwartalnika „Polonia Nowa”
życzy swoim Czytelnikom radosnych i pełnych magii
świąt spędzonych w rodzinnym gronie
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku!*



Zdjęcie zrobione ze spotkania oczywiście na Zoomie :-)

WIERSZEM...

List od Mikołaja

*Doszły mnie wieści - to jakieś jaja!
 Że co ? Nie będzie już Mikołaja?
 Że się w tym roku tradycja zmieni
 Bo przyszedł zakaz vs pandemii?*

*Że covidianie kontra są teraz
 Że list w kopercie wirusa wspiera?
 Że praca zdalna teleporady
 I że Mikołaj z tym nie da rady?*



*Bzdura! Powiadam raz jeszcze bzdura!
 Mam do włodarzy w tej sprawie uraz
 Że mnie tu straszą! O pomstę woła!
 Sędziwy jestem fakt. Ja - Mikołaj*

*W grupie ryzyka. Fakt wielokrotnie
 Przez komin włożę. Wiszę na oknie
 Przeziębiam gnaty i do cholery
 Przeciżam sanie i renifery*

*W smogu w pośpiechu w szalonym stresie
 Nie na kanapie, nie w mercedesie
 Ale w zakrętach w poślizgach w mrozie
 Bez skargi że jest źle! Coraz gorzej!*

*Pędzę po cichu ukradkiem idę
 A wy straszycie mnie tym covidem
 I dzieci także pełne są lęku
 Z maską na twarzy z tabletem w ręku*

*Co ja im powiem? Że online przyjdę?
 Że dziś w tradycjach robimy wyrwę?
 Że nie dostanie nikt już prezentu
 Ludzie kochani! Zejdźcie z zakrętu!*

*Obudźcie śpiące oczka za wczasu
 Bo was pogonią z domów do lasu!
 Jako Mikołaj - ja mówię - Basta!
 Wy też. Pobudka! Ze wsi czy z miasta*

*To bez różnicy - w tv nie wiercie.
 Rozum przegrzany! Serce w areszcie!
 Kto protestuje ten mój kolega!
 Temu dam prezent. A reszcie - nie dam.*

D@Nuta.



Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

Marian poznał Teodora lat temu dziewięć, gdy wraz z żoną swoją, Wiesią, rozpoczął budowę domu w ścisłym sąsiedztwie Krajewskich. Wtedy nawet przez myśl mu nie przeszło, że właśnie spotkał przyjaciela na całe życie. Czasem nawet zastanawiał się, czy z Teodorem nie łączy go większe porozumienie niż z własną żoną. Właśnie z tego typu dylematem wpadł po poradę do sąsiada, gdyż Wiesia postanowiła zaprosić mamę na Boże Narodzenie.



- Powiem Ci Marian, że nie zazdroszczę... Całe święta z teściową pod jednym dachem.
- Święta jak święta, ale ona chce zostać do Nowego Roku i ja nie wiem, czy to się tragedią jaką nie skończy, albo co najmniej rozpadem mojego małżeństwa.
- A Wiesia co na to?
- Cała w skowronkach! Już nawet listę zajęć i obowiązków przygotowała. Rozumiesz? Wiesz ile mnie jest na tej liście?
- Ile?
- Dużo za dużo! Ona chce tradycji w stu jeden procentach. Ma być dwanaście dań, choć nikt tego nie przeje. Ma być siano pod obrusem, wyglądanie pierwszej gwiazdki, pasterka o północy... Ja mam wybrać i kupić ładnego żywego karpia. Potem w odpowiednim czasie mam go utłuc humanitarnie. Oprawić. A przecież ja się w ogóle na tym nie znam. Śledzi dwa rodzaje też na mojej głowie. Jeszcze choinkę mam przytargać wielką, symetryczną, koniecznie żywą i zdrową, żeby zapach świerku po domu się roznosił. Dobrze, że drewna do kominka rąbać nie muszę, bo zamówione było odpowiednie, więc tylko latała będę z koszykiem w tę i we wtę.
- Ha! Ty już kolędy ćwicz, bo zapewne i to Cię nie ominie.
- Myślisz, że nie wiem?! Ty słyszałaś kiedyś jak Anieli śpiewa? Wierz mi, że do chóru anielskiego jej bardzo daleko. Bardziej z anielskim orszakiem mam skojarzenia...
- Nie będzie tak źle...
- Jasne! Łuskanie orzechów na mojej głowie, ucieranie maku też, mielenie twarogu, obieranie i krojenie warzyw na sałatkę, wałkowanie i krojenie makaronu na makiełki, siekanie grzybów, ten durny karp, co to go i tak nikt później nie je... Jak mi każą lepić uszka do barszczu to ucieknę! Aaa, jeszcze ta choinka! Bo oprócz zainstalowania drzewa w centralnej części jadalni, mam tę cholerę w wigilijny poranek także ubrać. I tu sobie wymyśliłem, że może Wasz Kajtek by przyszedł mi pomóc. To już by Wiesię całkiem ucieszyło, że drzewko ozdabiane dziecięcą ręką. Jakby Kajtuś chciał to nawet tę swoją koleżankę może wziąć ze sobą. Pomogą to i parę groszy im wpadnie do kieszeni, a rodzicom w wigilię z rana nikt po chałupie nie będzie się kręcił. Wiesz jak to mówią: w wigilijum dzieci bijum...
- ... za piec wsadzom, jeść nie dadzom - dokończył znaną rymowankę Teodor - Zapytam Stasi, no i Kajtka oczywiście też. Generalnie jednak nie zazdroszczę... Rozumiem, że chociaż

prezenty masz już z głowy.

- A gdzie tam! Pojęcia nie mam co wymyślić. Tobie to bym dał fiolkę malinówki i problem z głową...

- To ja nie wiedziałem, że jestem Ci jakim problemem!

- Nie o to chodzi i dobrze wiesz! Tylko, że chłopcy proste są i nie trza wymyślać. A babom? No mojej to jeszcze jaką perfumę, czy łańcuszek kupię i się ucieszy, ale teściowej? Miotłę to raczej już ma. Perfumów nie używa, biżuterii też jej nie kupię, ani zegarka, bo ten podobno czas do śmierci odlicza, a ja póki co spokój chcę mieć, a nie jazgot za intencje...

- O ile mnie pamięć nie myli to Ty przecież żeś jakoś zara po wszystkich świętych zakopał z Anielą topór wojenny?

- Zakopał, nie zakopał. Raz żem się postawił i póki co spokój, ale ona wtedy tylko na trzy dni była, a teraz ma być na co najmniej dziesięć, więc ja nie wiem, czy ten topór to nie za płytko leży...

- Poziwiom, uwidziom - rzekł filozoficznie Teodor - To kiedy spodziewasz się tego huraganu?

- Wstępnie umówiły się z Wiesią na środę przed Wigilią, żeby na spokojnie zakupy zrobić. I tu oczywiście też odgrywam największą rolę: mam być kierowcą i tragarzem. Ale w żadnym wypadku nie doradcą. No chyba, że o tego nieszczęsnego karpia chodzi...

- To Ci powiem Marian, wdepnąłeś głęboko. Nie to, że bym się cieszył, że Stasi rodziców już na tym świecie nie ma, bo oni akurat byli dobre ludzkie, ale Twoją teściową trochę poznałem i też bym się bał. Marian!!! Jestem genialny!

- Bywa... A co tam?

- Ty chcesz mieć spokój w chałupie po tych świętach całych, no nie?

- Jeśli uda mi się je jakimś cudem przeżyć to jak najbardziej...

- No właśnie! To Ty w prezencie świąteczno-noworocznym wyślij swoją razem z matką na jakieś zabiegi!

- Do Ciechocinka, czy innej Rabki?

- Głupi! Nie do uzdrowiska. Do tego no... Co tam te masaże, maseczki i baseny termalne. Kurde, jak to się nazywa...

- W sensie, że do SPA?

- Dokładnie Marian. Do SPA! Że niby żeby odpoczęły i się zreleksowały po świątecznym szaleństwie, żeby im się dobrze rok zaczął i takie tam inne bzdety...

- A ile to kosztuje?

- Żartujesz? Chyba nie będziesz na żonie oszczędzał? One pojedą, a Ty ze trzy dni hulaj dusza! Znaczą psychicznie odsapniesz.

- Może to i niegłupi pomysł. Tylko gdzie je wysłać, bo ja się na tym temacie nie znam za grosz?

- Jak wtajemniczymy Stasię, to ona nam pomoże, bo tam w internecie pogrzebie i znajdzie co trzeba. To co? Idziemy do niej?

- Idziemy. Gorzej jak nas wyśmiej...

Ring 040- 23 55 44



TWÓJ DENTYSTA W MALMÖ
DIN TANDLÄKARE I MALMÖ

Östra Rönneholmsvägen 26, 211 47 MALMÖ www.ronneholmstandvard.se

Linkes BilService

auktoriserad verkstad

Podczas
naprawy
samochód
zastępczy
GRATIS

Dla wygody Klienta -
oferujemy zabranie auta
na roczny przegląd
techniczny!

- **Podstawowy serwis od 1.450:-**
4 l oleju, filtr oleju, filtr powietrza i 20 punktów kontroli
- **Serwis klimatyzacji 1.100 :-**
łącznie z napełnieniem
- **Serwis hamulców - płyn hamulcowy 750:-**
co 24 miesiąc niezależnie od przejechanych km
- **Wymiana rozrządu od 2.995:-**

- Zawsze oryginalne części
- Gratisowy transport w odl. 20 km od warsztatu
- Fachowa obsługa po polsku

Kvarngatan 20, ARLÖV
040 43 42 65 0735 84 33 74
pon - piątek 9 - 17, sobota 10 - 13
www.linkesbilservice.com